

## ARP chce zmienić zarząd CZH

PAP 02.07.2008 16:25

**Agencja Rozwoju Przemysłu (ARP) jest niezadowolona, że nie doszło do nowej emisji akcji Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa (CZH) i zamierza zmienić zarząd katowickiej firmy. Ten uważa, że emisja na proponowanych warunkach byłaby działaniem na szkodę spółki.**

CZH jest właścicielem Euroterminalu w Sławkowie, gdzie kończy się wiodący ze Wschodu szeroki tor kolejowy. 26 mln zł z nowej emisji miało trafić na inwestycje w terminalu. Ostatecznie zarząd CZH zamierza pozyskać brakujące środki z kredytu i sprzedaży nieruchomości.

ARP negatywnie ocenia działania zarządu CZH związane z emisją nowych akcji CZH i objęciem ich przez ARP lub grupę PKP, co miało niekorzystny wpływ na pozyskiwanie środków finansowych niezbędnych do realizacji inwestycji w Sławkowie" - poinformowała w środę PAP rzeczniczka ARP Roma Sarzyńska.

Początkowo władze CZH chciały, by akcje objął większościowy właściciel, czyli ARP. Ale ofertę złożyła także spółka PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa - właściciel prowadzącego do Sławkowa szerokiego toru.

Choć grupa PKP byłaby mniejszościowym akcjonariuszem, miałaby wpływ na zarządzanie firmą, a z czasem mogłaby stać się jej głównym właścicielem. To wzbudziło sprzeciw załogi CZH, która - powołując się na opinie prawne - argumentowała m.in., że CZH to firma handlowa (z działalności logistycznej pochodzi poniżej 10 proc. przychodów), a jej przejęcie przez PKP na proponowanych zasadach byłoby naruszeniem prawa.

Ostatecznie resort Skarbu Państwa zdecydował, że CZH ma rozmawiać równolegle z ARP i grupą PKP, wybierając najlepszą ofertę na rynkowych zasadach. W konsekwencji CZH zrezygnowała z emisji akcji, bo złożone oferty mówiły o objęciu ich po wartości księgowej lub niewiele wyższej od księgowej (ok. 11 zł za akcję), podczas gdy rynkowa wycena była prawie o 100 proc. wyższa (21 zł). W tej sytuacji zarząd CZH zdecydował o finansowaniu inwestycji z kredytu i sprzedaży nieruchomości.

Przedstawiciele ARP uważają jednak, że korzystniejsze byłoby powiązanie z PKP, choć już nie w ramach objęcia emisji akcji CZH. "Termin objęcia nowych akcji w ramach emisji upłynął 30 maja; obecnie wypracowywane są nowe rozwiązania realizacji wspólnego przedsięwzięcia CZH i PKP" - wyjaśniła Sarzyńska.

Rzeczniczka potwierdziła, że w programie piątkowego posiedzenia rady nadzorczej CZH są punkty mówiące o zmianie w składzie zarządu oraz ogłoszeniu postępowania kwalifikacyjnego dotyczącego wyboru członków zarządu. Jej zdaniem, "zmiany zarządu mają przyspieszyć proces inwestycyjny w Sławkowie".

Przedstawiciele CZH kwestionują ten argument. Według nich, trudno mówić o przyspieszeniu inwestycji w Sławkowie w sytuacji, kiedy ich realizacja przebiega zgodnie z ustalonym harmonogramem - rozstrzygnięto przetargi, wyłoniono wykonawców i rozpoczęto prace.

Beata Warońska, reprezentująca załogę CZH w radzie nadzorczej uważa, że zmiany zarządu nie tylko nie przyspieszą, a mogą wręcz skutkować paraliżem inwestycji. "Zmiana zarządu może przyspieszyć jedynie przejęcie CZH przez grupę PKP i zmarnotrawienie działalności handlowej CZH" - oceniła.

Załoga kwestionuje też ocenę ARP, zgodnie z którą odstąpienie od emisji niekorzystnie wpłynęło na pozyskiwanie środków na inwestycje. Przeciwnie - jak mówi Warońska - obecny sposób finansowania jest lepszy niż emisja akcji poniżej ich rynkowej wartości.

Szef CZH Marian Bąk, który w piątek ma zostać odwołany, stoi na czele zarządu firmy od chwili powołania spółki w 2001 r. Wcześniej przez blisko dwa lata był zarządcą komisarycznym państwowej CZH, realizując w niej program naprawczy. Prezes nie chce komentować sprawy.

"Nie zamierzam odnosić się publicznie do decyzji właściciela. W swoim działaniu kierowałem się i kieruję wyłącznie interesem spółki, którą zarządzam. Nie godzę się na decyzje będące naruszeniem prawa lub złamaniem zasad solidności kupieckiej i równego traktowania wszystkich akcjonariuszy"- mówił we wtorek PAP Bąk.

76 proc. akcji CZH należy do Agencji Rozwoju Przemysłu, 11 proc. do Skarbu Państwa, pozostała część głównie do przedstawicieli załogi firmy. Roczne przychody CZH przekraczają 210 mln zł, firma generuje kilkumilionowe zyski. Przedstawiciele MSP do chwili nadania depeszy nie odpowiedzieli na skierowane do nich we wtorek pytania w sprawie CZH.